
MATERIAŁY

Anna Wojewoda

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Studiów Edukacyjnych

ORCID: 0000-0002-8925-0123

BHW 50/2025

ISSN 1233-2224

DOI: 10.14746/bhw.2025.50.10

Ogrody Dziecięce im. W.E. Raua w Warszawie w latach 1902–1906 – harmonia między sportem a zabawą

Abstract. W.E. Rau Children's Gardens in Warsaw in 1902–1906 – harmony between sport and playing

Children's Gardens W.E. Rau in Warsaw operated as a separate organization under the patronage of the Warsaw Hygienic Society. The task of this institution was to organize games and physical activities for children and teenagers. In the years 1903–1906, a total of 13 play gardens operated, of which four deserve special attention: Floriański, Agrykola, Saski and Nowogrodzki. There were separate playing fields and indoor sports halls. At that time, the Garden Committee moved away from the Prussian model when it comes to the organization and course of games. Largely thanks to Władysław Ryszard Kozłowski, inspiration was drawn from the Swedish gymnastics P.H. Ling. From that moment on, the games took place at different times with various intensities of various physical activities. In addition to team games and activities, gymnastics based on the harmonious development of the body and mind, singing and seasonal activities such as swimming lessons and bathing in the summer and sledding and playing on the ice rink in the winter were introduced. The article was devoted to the specific operation of the W. E. Rau Gardens in the years 1902–1906, i.e. in the phase of their intensive development and specialization.

Keywords. children's gardens, organization of games and plays, public use institutions, children's gardens of W.E. Rau, Warsaw between 1902–1906

*Ruszaj się, baw, dowodź, ile ci się podoba,
bylebyś nie szkodził sobie i innym¹.*

Idea ruchu na świeżym powietrzu rozprzestrzeniała się po Europie, docierając także na tereny Polski pod zaborami. Powstawały wówczas liczne kluby i towarzystwa,

¹ M. Weryho, *Praca fizyczna – potrzebą dziecka*, „Kurier Warszawski” 1903, nr 315, s. 2.

jak chociażby Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” we Lwowie czy Klub Cyklistów w Warszawie. Takich klubów sportowych zorganizowanych wokół jednej dyscypliny było dużo więcej, jednak ich członkami były osoby dorosłe. Z myślą o dzieciach zaczęto zakładać ogródki dziecięce² – wydzielone fragmenty ogrodów, skwery czy parki z wyznaczonym miejscem do zabaw i gier ruchowych. Jednym z przykładów takiej inicjatywy społecznej są Ogrody Dziecięce im. W.E. Raua w Warszawie. O samych ogrodach dziecięcych z perspektywy wychowania fizycznego, zdrowia oraz architektury miejskiej napisano już sporo³. Z punktu widzenia pedagogicznego powstały artykuły na temat początków działalności⁴ Ogrodów im. W.E. Raua w Warszawie, poszukiwania inspiracji w kraju i za granicą⁵ oraz o pierwszych latach działalności⁶. Niniejszy artykuł jest kontynuacją przybliżenia działalności warszawskich ogrodów dziecięcych z perspektywy pedagogiki. Skupia się na pierwszym pięcioleciu już oficjalnej działalności instytucji, czyli od momentu zatwierdzenia członków Komitetu ds. ogrodów przez generalnego gubernatora 17 września 1902 r. do końca grudnia 1906 r.⁷ Jakie zmiany zaszły w organizacji pracy samych ogrodów? Jakie cele przyświecały członkom Komitetu i w jaki sposób je realizowali? Jakie zabawy i aktywności organizowano dzieciom i młodzieży w omawianym okresie?

Warto w tym miejscu przybliżyć pokrótce historię powstania Ogrodów Dziecięcych im. W.E. Raua w Warszawie. O potrzebie ich założenia mówił inżynier Tadeusz Balicki

² Najpopularniejszym był park doktora Henryka Jordana. Zob. B. Filiński, *Park dra Jordana i kilka uwag o wychowaniu*, Kraków 1891; J. Gaj, K. Hądzelek, *Dzieje kultury fizycznej w Polsce w XIX i XX wieku: koncepcje, uwarunkowania i efekty instytucjonalnej działalności*, Poznań 1991.

³ W kwestii wpisywania się ogrodów w architekturę miast na uwagę zasługują artykuły Kingi Kimic. Zob. K. Kimic, *Wartości parków publicznych XIX wieku*, w: *Przyroda i miasto*, red. J. Rylke, t. 6, Warszawa 2004, s. 39–50.; eadem, *Dziewiętnastowieczny park publiczny jako element uzdrowienia miast*, w: *Architektura i technika a zdrowie: materiały III Sympozjum Gliwice 5 października 2004*, red. K. Gerlic, Gliwice 2004, s. 101–107; Z punktu widzenia rozwoju fizycznego i dbałości o zdrowie: E. Kubiak, *Historia powstania, rozwój i organizacja ogrodów dziecięcych im. W.E. Rau'a*, w: C.W. Korczak, „Hygeia”. *Jubileusz 100 lat*, „Polskie Towarzystwo Higieniczne” 2001, nr 22, s. 56–167; K. Kasprzak, B. Raszka, *Miejskie place zabaw – ujęcie historyczne*, „Nauka, Przyroda, Technologie” 2008, t. 2, z. 4., s. 1–9; K. Król, M. Kuchciak, P. Niewczas-Czarny, M. Kunysz-Rozborska, *Studies and drafts of physical plays and games in Polish tradition of physical culture at the turn of XIX and XX century*, „Scientific Review of Physical Culture” 2017, t. 7, z. 2, s. 153–165; M. Demel, *Pedagogiczne aspekty warszawskiego ruchu higienicznego: 1864–1914*, Wrocław 1964; K. Kimic, *Idea wychowania*, op. cit. s. 243–263.

⁴ Zob. A. Wojewoda, *Powietrza! Światła! Przestrzeni! Dla dzieci warszawskich! – Ogrody dziecięce im. W.E. Raua w Warszawie – początki funkcjonowania*, w: *Młodzi naukowcy na uniwersytecie – pomiędzy teorią a praktyką edukacyjną*, red. A. Cybal-Michalska, A. Gromkowska-Melosik, współpr. red. A. Nymś, J. Adamczewski, D. Szykowna, E. Wieczorek, Poznań 2020, s. 267–277.

⁵ Zob. A. Wojewoda, *Auf der Suche nach Inspirationen – der W.E. Rau Kindergarten in Warschau 1899–1901*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2020, nr 42, s. 159–169.

⁶ Zob. eadem, *Od idei do realizacji – Ogrody dziecięce im. W.E. Raua w Warszawie 1899–1901*, „Studia Edukacyjne” 2019, nr 53, s. 361–372.

⁷ J. Muklanowicz, *Powstanie i stopniowy rozwój Ogrodów im. W.E. Raua w Warszawie*, Warszawa 1907, s. 11.

podczas swojego referatu wygłoszonego 13 maja 1899 r. na spotkaniu Wydziału Wychowawczego Towarzystwa Higienicznego w Warszawie⁸. Wystąpienie zrobiło duże wrażenie na słuchaczach, gdyż rychło przystąpiono do działania. Jeszcze tego samego dnia powołano specjalną komisję gier i zabaw dla dzieci z ks. Janem Gralewskim na czele⁹. Na wniosek Rady Towarzystwa Higienicznego prezydent miasta Warszawy udzielił 12 czerwca 1899 r. zgody na udostępnienie ogródka miejskiego „Agrykola” w celu przeprowadzania tam gier i zabaw dla dzieci z różnych sfer¹⁰. Tu pojawiła się pierwsza trudność związana z finansową stroną tego przedsięwzięcia. W budżecie Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego brakowało środków na rozszerzenie działalności na ogrody dziecięce¹¹. Tu niezwykle cenne okazało się wsparcie w postaci darowizny przekazane przez Bonawenturę Toeplitza, który w imieniu niedawno zmarłego przedsiębiorcy ze spółki „Lilpop, Rau i Loewenstein” Wilhelma Ellisa Raua przekazał 300 tysięcy rubli¹². Aczkolwiek mimo ofiarności zmarłego we Frankfurcie nad Menem przemysłowca Warszawskie Towarzystwo Higieniczne ze względu na braki formalne musiało wstrzymać prace w zakresie wspierania rozwoju fizycznego dzieci warszawskich na świeżym powietrzu¹³. Komitet do spraw Ogrodów oficjalnie rozpoczął swoją działalność 17 września 1902 r., po zatwierdzeniu przez generała gubernatora następującego składu: dr Józef Tchorznicki, Aniela Szycówna, Ludwik Brauman, dr Antoni Wejssel, Kazimierz Czerwiński, Wacław Jezierski, Wacław Kloss, dr Julia Kramsztyk, Kazimierz Kujawski, Stefania Tolwińska, Józef Światopełk-Zawadzki oraz wybrany na prezesa ks. Seweryn Popławski¹⁴. Jednak nim to nastąpiło, osoby zaangażowane w organizację ogrodów dla dzieci w Warszawie udały się w delegacje zarówno w kraju, jak i za granicę, aby zaobserwować zastosowane tam rozwiązania organizacyjne i metodyczne, a także samą aranżację przestrzeni¹⁵.

⁸ Ibidem, s. 7.

⁹ S. Rottermund, *Stan ogrodów im. W.E. Raua po pięciu latach istnienia*, „Zdrowie” 1908, z. 1, s. 3–4.

¹⁰ J. Muklanowicz, op. cit., s. 6.

¹¹ Ibidem, s. 7.

¹² „Kurier Warszawski” 1899, nr 173, s. 5.

¹³ *Z Towarzystwa higienicznego*, „Kurier Warszawski” dod. poranny 1899, nr 316, s. 1.

¹⁴ J. Muklanowicz, op. cit., s. 11.

¹⁵ Inspiracji organizacji zabaw ruchowych na świeżym powietrzu poszukiwano między innymi w Anglii, Niemczech, na Węgrzech, we Francji czy w krajach skandynawskich. Obserwacje i przemyślenia na temat form i metod publikowano na łamach czasopism. Por. *Gry na otwartym powietrzu*, „Przegląd Pedagogiczny” 1891, nr 12, s. 134; W.R. Kozłowski, *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 3, *Stan sprawy zagranicą*, „Przegląd Pedagogiczny” 1897, nr 12, s. 208–211.

Rozwój Ogrodów im. W.E. Raua w Warszawie 1902–1906

Po zalegalizowaniu Komitetu ds. Ogrodów w 1902 r. dla Ogrodów im. W.E. Raua w Warszawie rozpoczął się okres rozkwitu. W latach 1902–1906 funkcjonowało w Warszawie aż 13 ogrodów dziecięcych wymienionych tu w kolejności alfabetycznej¹⁶: Agrykola (1899, 1901–1939), Czerniakowski (1904–1916), Floriański (1902–1939), Górczewski (1902–1905), Jerozolimski (1903–1905), Kościelny (1902–1912), Marszałkowski (1903–1905), Mokotowski (1905–1916), Nowomiejski (1902–1909), Okopowy (1904–1915), Przemysłowy (1903–1904), Saski (1899, 1901–1939), Tarczyński (1904–1905)¹⁷.

Najwięcej ogrodów, bo aż dwanaście, funkcjonowało równocześnie w latach 1904–1905. Kolejne tereny, a raczej fragmenty już istniejących parków lub ogrodów miejskich, były udostępniane Warszawskiemu Towarzystwu Higienicznemu na rzecz organizacji zabaw dziecięcych. Ze względu na niewielki obszar¹⁸, w porównaniu chociażby z ogrodami jordanowskimi, nie można było wygospodarować w niektórych z ogrodów terenu na kryte hale do zabaw przy mniej sprzyjających warunkach pogodowych. Kolejną kwestią utrudniającą funkcjonowanie dużej liczby ogrodów dziecięcych w Warszawie było zgromadzenie i przeszkolenie odpowiedniego personelu. Z jednej strony wynikało to z postrzegania proponowanych tam zajęć albo jako środka leczniczego, albo jako akrobatyki. Z drugiej strony jeszcze w 1903 r. komitet zapraszał do współpracy te osoby, które: „pracowały w latach zeszłych i okazały się uzdolnione, były nominowane i otrzymywały pensję. Takich osób okazało się 75, kandydatów i praktykantów 39; pod uwagę wzięto znajomość rzeczy, łagodność charakteru”¹⁹.

Na początku Komitet działający przy Warszawskim Towarzystwie Higienicznym obligował przyszłych kierowników zabaw do wysłuchania szeregu wykładów i pogadanek na tematy z zakresu anatomii, fizjologii oraz metodyki gier i zabaw, a także do współuczestnictwa w grach proponowanych w ogrodach w czasie sezonu. W 1905 r. została zatwierdzona instrukcja szczegółowa Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego obejmująca Ogrody Dziecięce im. W.E. Raua w Warszawie, która doprecyzowywała zadania Komitetu ds. Ogrodów, uwzględniając m.in. zobowiązania wobec sukcesorów zmarłego przedsiębiorcy Wilhelma Raua, przepisy wewnętrzne ogrodów zatwierdzone przez Ministra Spraw Wewnętrznych oraz odwołujące się do ogólnej ustawy Towarzystwa.

¹⁶ Stanisław Rottermund wymienia tutaj czternaście ogrodów od czasu wznowienia działalności ogrodów w 1901 r., w tym ogród Pod Sobieskim. Jednak autorka artykułu pominęła Ogród Pod Sobieskim, ponieważ ten funkcjonował tylko przez jeden sezon w 1901 r. (czyli poza okresem omawianym w artykule). S. Rottermund, op. cit., s. 5–6.

¹⁷ K. Kimic, *Idea wychowania fizycznego oraz poprawy zdrowia dzieci realizowana w warszawskich Ogrodach im. W.E. Raua w I połowie XX wieku*, w: *Dziecko w kulturze europejskiej*, red. K. Bogacka, Warszawa 2016, s. 252.

¹⁸ W. Kozłowski, *Sprawa gier i ćwiczeń ruchowych w Królestwie Polskim*, „Ruch” 1907, nr 21–23, s. 240.

¹⁹ „Kurier Warszawski” 1903, nr 99, s. 5.

Zgodnie z instrukcją Komitet działał pod patronatem Towarzystwa Higienicznego, jednakże jako osobny organ, który rozpatruje wszystkie wnioski dotyczące Ogrodów im. W.E. Raua i jest decyzyjny w tym zakresie. Corocznie, na pierwszym posiedzeniu zatwierdzonym przez generała gubernatora, wybierane było prezydium Komitetu z prezesem na czele²⁰. W skład personelu ogrodów dziecięcych wchodził opiekunowie, instruktorzy/kierownicy, przewodnicy zabaw, praktykanci oraz lekarze²¹. Do zadań opiekunów ogrodów należał nadzór gospodarczo-administracyjny. Była to funkcja dobrowolna, bez wynagrodzenia. Opiekunowie pełnili nadzór gospodarczo-administracyjny. Były to osoby chętne, wybierane spośród członków Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, które za swoją pracę na rzecz ogrodów nie otrzymywały wynagrodzenia. Z kolei instruktorzy/kierownicy personelu ogrodowego przygotowywali plan ćwiczeń, gier i zabaw dla dzieci, który przedstawiali do zatwierdzenia Komitetowi ds. Ogrodów. Do ich zadań należało przeszkolenie personelu oraz prezentacja prawidłowych wzorców gier i zabaw. Za swoją pracę otrzymywali pensję, podobnie jak przewodnicy zabaw, którzy byli bezpośrednio zaangażowani w zapisywanie dzieci oraz prowadzenie gier i zabaw w ogrodach. Pod czujnym okiem przewodników do organizacji aktywności fizycznej dla dzieci wdrażani byli praktykanci, którzy nie tylko mogli obserwować zabawy, ale także brali w nich czynny udział. Ostatnią niezwykle ważną grupę zaangażowaną w działanie ogrodów stanowili lekarze, do których zadań należała weryfikacja stanu zdrowia uczestników zabaw, dopuszczanie ich lub też nie do aktywności oraz przeprowadzanie kursów pierwszej pomocy dla przewodników i praktykantów.

Jednak szczegółowe instrukcje związane ze szkoleniem kadry zostały dopracowane dopiero w 1907 r. Uregulowano wówczas zapis, że personel ogrodów (przewodnicy i zastępcy) nabędzie kwalifikacje podczas trzy- lub czteromiesięcznych kursów wiosennych, organizowanych zawsze przed rozpoczęciem najbardziej intensywnego sezonu letniego w Ogrodach Dziecięcych im. W.E. Raua w Warszawie²². Podczas szkolenia przyszły przewodnik zabaw realizował następujące bloki tematyczne: teoria ćwiczeń fizycznych; metodyka gier i zabaw; anatomia, fizjologia i ratownictwo; gimnastyka; śpiewy. Oprócz tego był zobligowany do odbycia minimum miesięcznej praktyki pod czujnym okiem doświadczonego przewodnika zabaw. Taki sposób działania pozwolił na wyspecjalizowanie kadry w zakresie organizacji gier i zabaw dla dzieci i młodzieży z uwzględnieniem zarówno rozwoju fizycznego podopiecznych, ich możliwości motorycznych, a także dbałości o bezpieczeństwo i higienę zabaw.

W roku 1906 pozostało osiem ogrodów, co uzasadniano dbałością o jakość oferowanych usług oraz potrzebą zadbania o odpowiednie wyposażenie i zagospodarowanie

²⁰ Instrukcja szczegółowa Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego obejmująca Ogrody Dziecięce im. W.E. Raua w Warszawie, Warszawa 1905, s. 3.

²¹ Ibidem, s. 4–8.

²² S. Rottermund, op. cit., s. 13.

placów zabaw, wydzielenia boisk, a także wybudowania hali²³. Jak argumentował Stanisław Rottermund:

z punktu widzenia higieny nieuniknione dążenie komitetu do wytworzenia stałych, racjonalnie urządzonych ogrodów, miasto dawnych, nieraz z musu dorywczo wytwarzanych punktów dla zabaw. [...] Dopiero trzy ogrody na miano takie zasługują: Saski, Floryański i Agrykola, a wkrótce czwarty Nowogrodzki na miano to w zupełności zasłużą i staną się chlubą instytucji²⁴.

Jednym z lepiej wyposażonych ogrodów na rok 1906 był ten znajdujący się przy kościele św. Floriana na Pradze, zwany Floriańskim²⁵. Znajdowało się tam sześć boisk do gry oraz częściowo kryta hala pozwalająca na kontynuację ćwiczeń i zabaw również w okresie zimowym. Kolejnym wzorcowym ogrodem na ów moment była Agrykola. Ogród ten został założony w Warszawie obok Parku Ujazdowskiego jako jeden z pierwszych i wznowił swoją działalność tuż po zatwierdzeniu członków Komitetu przez generalnego gubernatora. Z danych za rok 1907 wynika, że znajdowało się tam pięć boisk (w tym jedno z piaskownicą dla małych dzieci) oraz kryta, otwarta z boku hala. Z kolei Ogród Saski mógł się poszczycić sześcioma boiskami oraz krytą halą sportową, która została wybudowana na wzór szwedzkich, tworząc dużą otwartą przestrzeń z przyrządami do ćwiczeń umieszczonymi po bokach. W planach Komitetu było także odpowiednie dostosowanie Ogrodu Nowogrodzkiego, gdzie planowano przygotowanie ośmiu boisk, a także wybudowanie sali gimnastycznej²⁶. Co się tyczy pozostałych czterech ogrodów funkcjonujących w roku 1906, to w obliczu braku możliwości wydzierżawienia tych terenów na dłuższy czas członkowie Komitetu ds. Ogrodów nie inwestowali w ich rozbudowę oraz wyposażenie. Nie oznacza to ich całkowitego zaniedbania, aczkolwiek ogrody: Kościelny, Czerniakowski, Okopowy i Mokotowski „są właściwie mniej lub więcej zacienionymi placami, tolerowanymi do czasu zdobycia bardziej racjonalnych ogrodów”²⁷.

Gry i zabawy w Ogrodach im. W.E. Raua w Warszawie w latach 1903–1906

Początkowo członkowie Komitetu ds. Ogrodów Dziecięcych w trakcie tworzenia Ogrodów im. W.E. Raua w Warszawie w kwestiach organizacyjnych inspirowali się Ogirodem doktora Jordana, przenosząc jego idee w miarę możliwości na grunt warszawski. Model ten pod kątem gimnastyki i urządzenia inspirowany był systemem pruskim,

²³ Ibidem, s. 6.

²⁴ Ibidem.

²⁵ J. Muklanowicz, op. cit., s. 36.

²⁶ S. Rottermund, op. cit., s. 6.

²⁷ Ibidem.

Gimnastyka.		Z a b a w y.	
Ćwiczenia wstępne przygotowawcze—	krzywa się wznosi	Ćwicz. wstępne, ustawne, śpiew, rozejście na boiska—	krzywa się wznosi.
Napon—	krzywa się wznosi	Ćwiczenia gimnastyczne (u dzieci małych gry freblowskie)—	krzywa się wznosi.
Zwisy	" " "	Gry o krótkim biegu—	krzywa się wznosi.
Równowaga—	krzywa nieco opada	Ćwiczenia równowagi, np. szczudła—	krzywa nieco opada.
Ćwicz. tułowia	" wznosi się wyżej	Gry i ćwiczenia biegowe na większym terenie—	krzywa się wznosi.
Pochód	" nieco opada	Przerwa: pochody—	krzywa nieco opada
Bieg i skoki	" się wznosi	Skoki i zapasy—	krzywa wznosi się wyżej.

Il. 1. Prawidłowy plan gimnastyki lub zabaw zgodnie z metodami Linga, W. Kozłowski, *Sprawa gier i ćwiczeń ruchowych w Królestwie Polskim*, „Ruch” 1907, nr 21–23, s. 241

w którym dzieci i młodzież bawili się i ćwiczyli systematycznie po dwie godziny w porze poobiedniej, co wynikało z realizacji obowiązku szkolnego²⁸. W Prusach uczniowie zazwyczaj przychodzili na plac całymi klasami i w tych grupach ćwiczyli i wspólnie się bawili, dlatego też aktywności w porze poobiedniej były uzasadnione kwestiami organizacyjnymi. Z czasem jednak za sprawą Władysława Ryszarda Kozłowskiego, zatrudnionego przez Komitet ds. Ogrodów w roli instruktora, na znaczeniu w warszawskich ogrodach dziecięcych zaczęła zyskiwać teoria i metodyka wychowania fizycznego wzorowana na szwedzkiej szkole Linga²⁹: „Gimnastyka szwedzka lepiej daleko odpowiada zasadom higieny, osiąga lepsze rezultaty na polu estetyki postawy i ruchów, oraz prostszą drogą zmierza ku zastosowaniom praktycznym, niż niemiecka”³⁰.

Jak zauważył Władysław Kozłowski, w przypadku warszawskich ogrodów zachowanie sztywnych ram godzinowych od godziny 15 do 17 po południu jest nieuzasadnione, ponieważ w mieście dzieci uczą się o różnych porach lub też spora ich część nie pobiera żadnych nauk³¹. W związku z tym zaniechano sztywnego trzymania się modelu pruskiego i podczas organizacji zabaw zaczęto czerpać inspiracje ze szwedzkiej metody Linga, w myśl zasady „stopniowego zużytkowania energii dziecka”³²:

²⁸ W. Kozłowski, *Zasady prowadzenia zabaw i innych zabiegów w Ogrodach im. W.E. Raua*, „Zdrowie” 1908, z. 1, s. 21.

²⁹ E. Piasecki, *Gimnastyka wychowawcza szwedzka w Polsce*, Lwów 1912, s. 16.

³⁰ Ibidem.

³¹ W. Kozłowski, *Zasady prowadzenia zabaw*, op. cit., s. 22.

³² Ibidem.

Ruch jest najpożyteczniejszy dla ustroju, skoro przechodzimy doń ze spoczynku stopniowo; wtedy się doń niejako zaprawiamy, trenujemy. Stopniując gry i ćwiczenia od najłatwiejszych, wykonywamy z pożytkiem coraz to ruchy trudniejsze i więcej męczące, a pomimo to unikamy takich objawów, jak zbytne zmęczenie, zadyszanie itp. Po osiągnięciu najwyższego stopnia dozwolonego zmęczenia przechodzimy znowu do ćwiczeń i gier łatwiejszych, tzw. łagodzących, a potem dopiero do spokoju.

Pionier wychowania fizycznego w Królestwie Polskim proponował takie przeprowadzanie gier i zabaw dla dzieci, aby nasilenie wysiłku i aktywności przypominało krzywą wznoszącą się i opadającą. Wśród proponowanych aktywności dla dzieci i młodzieży wyszczególnić można takie jak³³:

❖ Zabawy

W początkowym okresie działalności Ogrodów im. W.E. Raua w Warszawie wszystkie zabawy odbywały się na tak zwane zapisy. Uczestnicy otrzymywali bilecik, jednak zdarzało się, że uboższe dzieci albo go gubiły, albo też ktoś im go odbierał³⁴. Z tej też przyczyny w czasie zabaw na zapisy to zazwyczaj dzieci z lepiej sytuowanych rodzin korzystały z różnych aktywności oferowanych w ogrodach. Zabawy na zapisy zostały zniesione w 1904 r., ale wrócono do tego, stosując bilety dla grupy dzieci z rodzin inteligentnych o pewnej kulturze społecznej. Zauważono bowiem, że gdy zrezygnowano całkowicie z zapisów, to z uczestnictwa w zabawach w ogrodach wycofali się uczniowie. W 1906 r. zabawy dzieliły się na trzy rodzaje: zabawy ogólne, zabawy dowolne (w tym także zabawy zapisowe) i zabawy obce³⁵. Te pierwsze odbywały się po dwie godziny dziennie w trzech ogrodach w godzinach od 16 do 18, a w pięciu pozostałych od 17 do 19³⁶. Mogło w nich uczestniczyć każde dziecko bez konieczności zapisów. Po przyjeździe do ogrodu dzieci przydzielano do zastępów, które pod kierunkiem przewodnika lub przewodniczki brały udział w zajęciach zgodnie z wcześniej ułożonym planem zabaw. Zabawy dowolne trwały zazwyczaj cztery godziny i organizowano je w godzinach porannych. Nie wymagano zapisów, a tym różniły się od zabaw ogólnych, iż tutaj dzieci bawiły się pod okiem przewodników, ale bez ustalonego z góry planu działania. Dzieci samodzielnie łączyły się w grupy lub bawiły same. Następowala tu duża rotacja uczestników zabaw. Dzieci przychodziły o dowolnej godzinie i w wybranym przez siebie momencie mogły odłączyć się od zabaw. Zadaniem kierownika zabaw było reagowanie na potrzeby oraz prośby dzieci, ale przede wszystkim dozór na swobodnymi zabawami i reagowanie dopiero, gdy sytuacja tego wymagała³⁷. W trzech ogrodach po

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem, s. 23.

³⁵ S. Rottermund, op. cit., s. 7.

³⁶ *Ogrody im. Raua*, „Ruch” 1906, nr 2, s. 25.

³⁷ W. Kozłowski, *Sprawa gier i ćwiczeń ruchowych*, op. cit., s. 242.

zabawach ogólnych odbywały się zabawy zapisowe od godziny 18 do 20. Miały one charakter zabaw dowolnych, z tą różnicą, iż wymagany był bilet wstępu wydawany przez przewodników zabaw bezpłatnie. W tego rodzaju aktywnościach brała udział zazwyczaj młodzież szkolna. Najchętniej grano tutaj w piłkę nożną, palanta i inne gry drużynowe³⁸. Ostatni rodzaj to zabawy obce, trwające zazwyczaj godzinę. W tym czasie grupy dzieci przychodziły do ogrodu zazwyczaj pod opieką nauczyciela, który nadzorował ich aktywności. Ogrody im. W.E. Raua w takich przypadkach używały jedynie przestrzeni, natomiast nad przebiegiem zabaw i bezpieczeństwem uczniów czuwał ich opiekun.

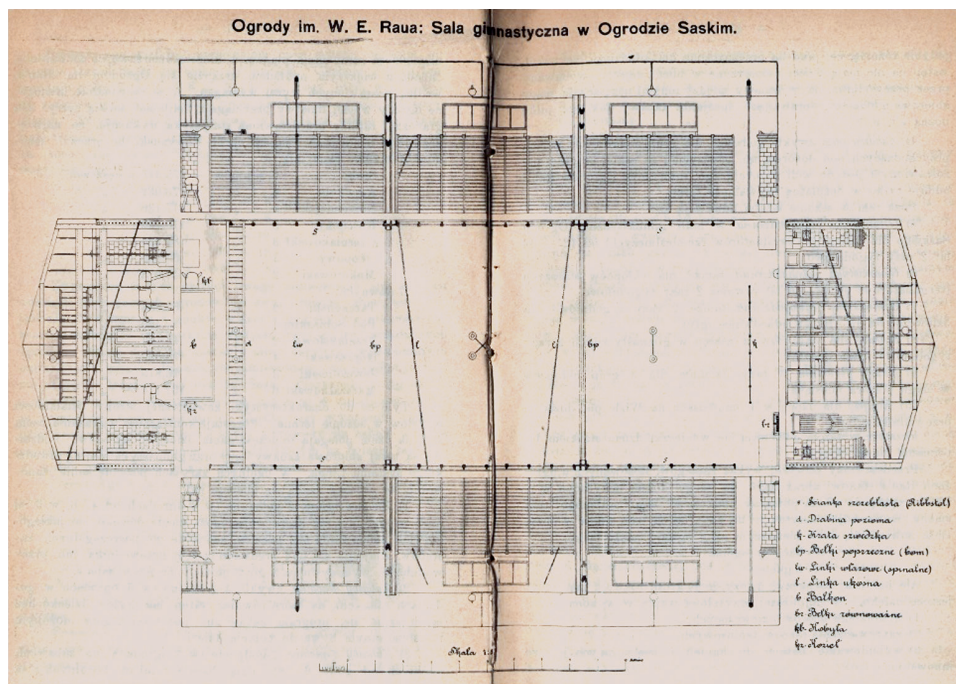
❖ Gimnastyka

Jak już wcześniej wspomniano, w latach 1903–1906 w Ogrodach Dziecięcych im. W.E. Raua w Warszawie zrezygnowano z pruskiego modelu gimnastyki na rzecz szwedzkiej gimnastyki Linga. Per Henrik Ling swój system oparł na trzech głównych zasadach: gimnastyka powinna podlegać ścisłej kontroli nauk medycznych, jej zadaniem jest dążyć do harmonii i piękna oraz należy rozwijać zarówno ciało, jak i umysł. Ostatnie założenie odnosiło się do nauk ze starożytnej Grecji, gdzie winno iść w parze zachowanie harmonii między rozwojem fizycznym i intelektualnym. Co więcej, ogromne znaczenie zdaniem Linga miało równomierne rozwijanie całego ciała, zarówno wzmacnianie prawej, jak i lewej jego strony. Stało to niejako w opozycji do ruchów sportowych oraz rozwoju gier drużynowych, gdzie wzmacniano tylko jedną rękę (np. tenis) lub nogę (piłka nożna). Skupiając się na gimnastyce, Ling wyróżnił ćwiczenia aktywne, pasywne i opory, a także te wykonywane bez przyborów i z przyborami. To dzięki niemu w salach gimnastycznych znalazły się ławeczki, drabinki i równoważnie, które dotarły także do Polski. W ogrodach dziecięcych w Warszawie, korzystając z dorobku szwedzkiej gimnastyki, odbywały się zajęcia zarówno z przyrządami, jak i bez. Przy sprzyjającej pogodzie ćwiczone na świeżym powietrzu, a gdy warunki były nieodpowiednie, zajęcia odbywały się w hali gimnastycznej. Gimnastyka trwała godzinę i odbywała się systematycznie dwa razy w tygodniu. Grupy chłopięce były w niej podzielone wiekowo odpowiednio od 12. do 14. roku życia oraz od 14. do 16. roku życia. Grupa dziewcząt była jedna i składała się z panienek w wieku od 13. do 16. roku życia³⁹. Chociaż ćwiczenia były żmudne i wymagały dużej koncentracji od uczestników, to cieszyły się dużą popularnością wśród dzieci i młodzieży⁴⁰.

³⁸ S. Rottermund, op. cit., s. 10.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ A. Szycówna, *Z psychologii zabawy: upodobania dzieci, bawiących się w ogrodach im. Raua w Warszawie*, „Przegląd Pedagogiczny” 1902, nr 13, s. 158.



Il. 2. Plan hali gimnastycznej według modelu szwedzkiego w Ogrodzie Saskim, S. Rottermund, *Stan ogrodów im. W.E. Raua po pięciu latach istnienia*, „Zdrowie” 1908, z. 1, s. 8–9

❖ Śpiew

Maria Weryho wskazywała, że krzyk i nieustanne mówienie dzieci wynika z potrzeby ruchliwości i aby tę potrzebę zaspokoić w sposób przyjemny dla uszu słuchacza, warto przekierować tę aktywność dziecka na śpiew: „Śpiewajmy z dziećmi dużo, a przekonają się, że krzyk im wszystkim dokucza, a piosenka jest miłą”⁴¹.

Wśród osobnych zajęć organizowanych w Ogrodach im. W.E. Raua w Warszawie znalazł się śpiew dla chłopców z zastępów gimnastycznych odbywający się dwa razy w tygodniu po godzinie⁴². Poza tym planowano w następnych latach utworzyć chór dziewczęce. Ważnym elementem tych zajęć były ćwiczenia oddechowe, wpisane w szwedzką metodę gimnastyczną jako jedno z najłatwiejszych ćwiczeń prostujących⁴³. Tymczasem prócz osobnych zajęć dla chłopców śpiew był wpisany w plan zabaw

⁴¹ M. Weryho, *Praca fizyczna – potrzebą*, op. cit., s. 2.

⁴² S. Rottermund, op. cit., s. 10.

⁴³ E. Piasecki, *Nieco o gimnastyce szwedzkiej u nas*, „Ruch” 1906, nr 2, s. 21.

dzieci. Piosenki tak bardzo przypadły uczestnikom zabaw do gustu, że nieraz było slychać „ogrodowe melodie” nucone przez dzieci na ulicy⁴⁴.

Poza tym wyróżnić można także zabawy ze śpiewem, marsze i przyśpiewki wykonywane szczególnie podczas organizacji zabaw dla młodszych dzieci⁴⁵.

❖ Aktywności sezonowe

Na wzór krajów skandynawskich w Ogrodach Dziecięcych im. W.E. Raua w Warszawie postanowiono nie poprzestawać na zabawach jedynie w sezonie wiosenno-letnim, ale także dostosować place do zabaw jesienno-zimowych. Aby tego dokonać, należało wybudować hale gimnastyczne, które dawałyby schronienie w czasie deszczu i chłodu. Takie sale powstały na terenie czterech z ośmiu funkcjonujących w roku 1906 ogrodów dziecięcych. Mimo to oferowano uczestnikom zabaw sezonowe aktywności. W czasie letnim wprowadzono naukę pływania. Odbывała się ona trzy razy dziennie i przeznaczona była dla trzech grup chłopców⁴⁶. Prócz tego oferowano kąpiele w Wiśle, które odbywały się pod czujnym okiem przewodników. Kolejną atrakcją latem stanowiły wycieczki statkiem po Wiśle. Zimą z kolei proponowano aktywności takie, jak: bitwa na śnieżki, zjeżdżanie na sankach czy ślizgawka (lodowisko)⁴⁷. Ze względu na ograniczoną przestrzeń przeznaczoną na place zabaw i boiska w Warszawie, wynajmowano tereny prywatne przez kilka godzin dziennie z przeznaczeniem na ślizganie się na lodzie i jazdę na łyżwach. Komitet miał we własnym zakresie do dyspozycji staw w Ogrodzie Saskim oraz sztuczną sadzawkę na jednym z boisk w Ogrodzie Floriańskim. W Ogrodzie Nowogrodzkim udało się usypać sztuczną górkę i tam też wprowadzono zjeżdżanie na sankach⁴⁸. Ponadto w okresie zimowym warszawskie dzieci i młodzież mieli możliwość zażywać ruchu i czerpać przyjemność z aktywności fizycznej w halach gimnastycznych.

Tak zróżnicowane aktywności dostosowane do grupy wiekowej sprawiły, że zabawy w Ogrodach im. W.E. Raua w Warszawie cieszyły się dużą popularnością wśród najmłodszych. Z danych z roku 1906 wynika, iż największą popularnością cieszył się Ogród Floriański, do którego w sumie przez siedem sezonów uczęszczało 304 893 dzieci. Na drugim miejscu plasował się Ogród Saski z wynikiem 275 345 osób w ciągu sześciu sezonów, zaś na trzecim miejscu Ogród Agrykola, gdzie w ciągu sześciu sezonów uczęszczało 173 032 dzieci⁴⁹.

⁴⁴ W. Kozłowski, *Zasady prowadzenia zabaw*, op. cit. s. 25.

⁴⁵ M. Weryho, *Śpiewy i zabawy dziecięce w pokoju i ogrodzie. Gry, marsze, śpiewki z towarzyszeniem fortepianu oraz gry w piłkę i gry towarzyskie*, Warszawa 1890.

⁴⁶ S. Rottermund, op. cit.

⁴⁷ Ibidem, s. 11.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem, s. 7.

Zakończenie

Pierwsze pięć lat oficjalnej działalności ogrodów pozwoliło na weryfikację początkowych założeń członków Komitetu ds. Ogródów i wskazanie priorytetów na kolejne lata działalności. Nastawiono się na długofalową pracę w dużych ogrodach, które dawały przestrzeń na wydzielenie większej liczby boisk oraz możliwość wybudowania krytej hali pozwalającej na kontynuowanie zabaw i gimnastyki także w sezonie zimowym. Z organizacyjnego punktu widzenia ważna była zmiana niemieckiego systemu gimnastycznego na szwedzki model Linga. Zabawy w Ogrodach im. W.E. Raua w Warszawie w latach 1902–1906 trwały praktycznie przez cały dzień. W godzinach porannych proponowano zabawy dowolne, do których można było dołączyć w wybranym momencie i podobnie również opuścić zabawę. Miały one charakter zabawy swobodnej, nie były kierowane, a jedynie obserwowane przez przewodników zabaw, którzy interweniowali tylko wtedy, gdy zaistniała taka konieczność. Popołudniami odbywały się zabawy ogólne w zastępach już wedle ustalonego planu działania przeplatane śpiewem i gimnastyką. Wspólny śpiew zazwyczaj rozpoczynał i kończył zabawy ogólne. Dla młodzieży szkolnej przewidziano zabawy za okazaniem biletu. Chociaż były one darmowe, to uczestniczyły w nich dzieci w tych samych grupach, zazwyczaj uczniowie jednej szkoły. Grano wówczas w gry zespołowe jak palant czy piłka nożna. By zrównoważyć sportowe atrakcje, proponowano uczęszczającym do ogrodów zajęcia gimnastyczne i śpiew. Ten ostatni co prawda był dostępny tylko zastępom chłopców, ale planowano założyć także chórki dziewczęce w kolejnych latach funkcjonowania ogrodów. Rozbudowano także ofertę zajęć sezonowych: latem były to kąpiele, nauka pływania i wycieczki łódką, zaś zimą zjeżdżanie na sankach, lepienie bałwana, bitwy na śnieżki czy tzw. ślizgawka, czyli lodowisko.

Maria Weryho, opisując potrzebę ruchu dzieci i młodzieży, wskazała rodzicom i opiekunom złotą zasadę, którą należy przybliżyć wychowankowi: „Ruszał się, bawił, dowodził, ile ci się podoba, bylebyś nie szkodził sobie i innym”⁵⁰. W myśl tej sentencji należy pozwolić najmłodszym na zabawę, bieganie, skakanie, jednak wybierając do tego odpowiednie miejsce i czas. Takim miejscem były na początku XX w. niewątpliwie Ogrody im. W.E. Raua w Warszawie, gdzie dzieci mogły dać wyraz swojej potrzebie ruchu w zabawach i aktywnościach. W ogrodach zabaw uczniowie dawali upust swojej energii po długich godzinach spędzonych w ławce szkolnej. Z kolei dla ubogich dzieci warszawskich było to miejsce bezpieczne, gdzie prócz wyśmienitej zabawy czekały na nie kąpiele, szklanka mleka i posiłek. Te pięć lat działalności Ogródów im. W.E. Raua można podsumować jako poszukiwanie harmonii między rozwojem fizycznym a umysłowym, między sportem a zabawą.

⁵⁰ M. Weryho, *Praca fizyczna – potrzeba*, op. cit., s. 2.

Bibliografia

Źródła

- Gry na otwartym powietrzu, „Przegląd Pedagogiczny” 1891, nr 12, s. 134–136.
- Instrukcja szczegółowa Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego obejmująca Ogrody Dziecięce im. W.E. Raua w Warszawie, Warszawa 1905.
- Kozłowski W., *Sprawa gier i ćwiczeń ruchowych w Królestwie Polskim*, „Ruch” 1907, nr 21–23, s. 238–251.
- Kozłowski W., *Zabawy dziecięce na placach miejskich*, cz. 3, *Stan sprawy zagranicą*, „Przegląd Pedagogiczny” 1897, nr 12, s. 208–211.
- Kozłowski W., *Zasady prowadzenia zabaw i innych zabiegów w Ogrodach im. W.E. Raua*, „Zdrowie” 1908, z. 1, s. 16–33.
- „Kurier Warszawski” 1899, nr 173.
- „Kurier Warszawski” 1903, nr 99, s. 5.
- Muklanowicz J., *Powstanie i stopniowy rozwój Ogródów im. W.E. Rau’a w Warszawie*, Warszawa 1907.
- Ogrody im. Raua, „Ruch” 1906, nr 2, s. 25.
- Piasecki E., *Gimnastyka wychowawcza szwedzka w Polsce*, Lwów 1912.
- Piasecki E., *Nieco o gimnastyce szwedzkiej u nas*, „Ruch” 1906, nr 2, s. 20–22.
- Rottermund S., *Stan ogrodów im. W.E. Raua po pięciu latach istnienia*, „Zdrowie” 1908, z. 1, s. 3–16.
- Szycówna A., *Z psychologii zabawy: upodobania dzieci, bawiących się w ogrodach im. Raua w Warszawie*, „Przegląd Pedagogiczny” 1902, nr 13, s. 157–159.
- Weryho M., *Praca fizyczna – potrzebą dziecka*, „Kurier Warszawski” 1903, nr 315, s. 1–2.
- Weryho M., *Śpiewy i zabawy dziecięce w pokoju i ogrodzie. Gry, marsze, śpiewki z towarzyszeniem fortepianu oraz gry w piłkę i gry towarzyskie*, Warszawa 1890.
- Z Towarzystwa Higienicznego, „Kurier Warszawski” dod. poranny 1899, nr 316, s. 1–2.

Opracowania

- Demel M., *Pedagogiczne aspekty warszawskiego ruchu higienicznego: 1864–1914*, Wrocław 1964.
- Filiński B., *Park dra Jordana i kilka uwag o wychowaniu*, Kraków 1891.
- Gaj J., Hądzelek K., *Dzieje kultury fizycznej w Polsce w XIX i XX wieku: koncepcje, uwarunkowania i efekty instytucjonalnej działalności*, Poznań 1991.
- Kasprzak K., Raszka B., *Miejskie place zabaw – ujęcie historyczne*, „Nauka, Przyroda, Technologie” 2008, t. 2, z. 4, s. 1–9.
- Kimic K., *Dziewiętnastowieczny park publiczny jako element uzdrowienia miast*, w: *Architektura i technika a zdrowie: materiały III Sympozjum Gliwice 5 października 2004*, red. K. Gerlic, Gliwice 2004, s. 101–107.
- Kimic K., *Idea wychowania fizycznego oraz poprawy zdrowia dzieci realizowana w warszawskich Ogrodach im. W.E. Raua w I połowie XX wieku*, w: *Dziecko w kulturze europejskiej*, red. K. Bogacka, Warszawa 2016, s. 243–263.
- Kimic K., *Wartości parków publicznych XIX wieku*, w: *Przyroda i miasto*, red. J. Rylke, t. 6, Warszawa 2004, s. 39–50.

- Król K., Kuchciak M., Niewczas-Czarny P., Kunysz-Rozborska M., *Studies and drafts of physical plays and games in polish tradition of physical culture at the turn of XIX and XX cantury*, „Scientific Review of Physical Culture” t. 7, z. 2, s. 153–165.
- Kubiak E., *Historia powstania, rozwój i organizacja ogrodów dziecięcych im. W.E. Raua*, w: C.W. Korczak, „Hygeia”. *Jubileusz 100 lat*, nr 22/2001, *Polskie Towarzystwo Higieniczne*, Warszawa 2001, s. 56–167.
- Wojewoda A., *Auf der Suche nach Inspirationen – der W.E. Rau Kindergarten in Warschau 1899–1901*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2020, nr 42, s. 159–169.
- Wojewoda A., *Od idei do realizacji – Ogrody dziecięce im. W.E. Raua w Warszawie 1899–1901*, „Studia Edukacyjne” 2019, nr 53, s. 361–372.
- Wojewoda A., *Powietrza! Światła! Przestrzeni! Dla dzieci warszawskich! – Ogrody dziecięce im. W.E. Raua w Warszawie – początki funkcjonowania*, w: *Młodzi naukowcy na uniwersytecie – pomiędzy teorią a praktyką edukacyjną*, red. A. Cybał-Michalska, A. Gromkowska-Melosik, współpr. red. A. Nymś, J. Adamczewski, D. Szykowna, E. Wieczorek, Poznań 2020, s. 267–277.